

## 28. finał WOŚP - przygotowania trwają

Kolejny finał WOŚP rozpocznie się w naszej szkole 12 stycznia 2020 roku o godzinie 12. Szefem sztabu będzie oczywiście dyrektor Iwona Adamczuk. W tym roku w sztabie znalazło się 15 wolontariuszy, są wśród nich dorośli i dzieci. Podobnie jak przed rokiem datki będą zbierane pod kościołami w Lubnicy, Glinkach, Węgorzewie i Lotyniu, ale do wośpowskiej puszkki będzie można wrzucić pieniądze także w sklepie u p. Mariusza Findlinga.

Trwają przygotowania do finału. W czasie kilkugodzinnej imprezy wystąpią m. in. uczniowie naszej szkoły i grupa teatralna "Ania" (zaprezentuje swoją wersję "Kopciuszka"). Będą też inne atrakcje, a wśród nich kodowanie na dywanie prowadzone przez p. Marię Jaszczyk.

Tydzień przed finałem 4 stycznia odbędzie się turniej piłki siatkowej, a w dzień przed gala fitness.



Do szkoły dotarła już także paczka z plakatami zapowiadającymi finał i gadżetami. Jest ich ok. 20. Podczas aukcji będzie można wylicytować m.in. wośpowskie koszulki, kalendarze, notatniki oraz płytę z Przystanku Woodstock z koncertem grupy Dżem z 2003 roku.

*Agata Kubik, 7sp*



### Iluminujemy!!!

Sołectwo Lotyń z okazji świąt Bożego Narodzenia organizuje konkurs „Zapalmy światełko dla Sołectwa Lotyń”. Mogą wziąć w nim wszyscy, którzy ozdobią świątecznie swój balkon, ogród lub posesję oraz siedzibę firmy lub instytucji. Iluminację ocenią Sołtys Lotyń i Członkowie Rady

Sołectkiej, a wyniki zostaną ogłoszone 29 grudnia. W tym dniu komisja odwiedzi zwycięzców w ich mieszkaniach i wręczy nagrody.

*L. Budzyńska, 7sp*



**Świąteczne malowanie**

red.

## Nowy ranking i nowe wyzwanie

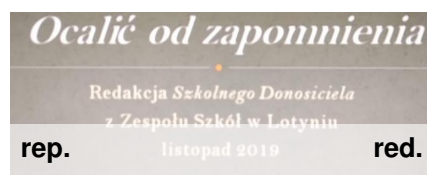
**Rok 2019 r. redakcja kończy awansem na 6. miejsce w rankingu konkursu „#Juniorlab” oraz pracami nad nowym wyzwaniem. Członkowie redakcji muszą zamienić się w grafików i przygotować ciekawe plakaty.**

Na początku grudnia pojawił się nowy ranking. Uwzględniono w nim punkty za opublikowane w listopadzie gazetki oraz wyniki konkursu na reportaże interaktywne. Nasza redakcja zajmuje w nim 6. miejsce, co oznacza, że w porównaniu z poprzednim awansowaliśmy aż o dwa miejsca. Mamy 125 pkt. 120 z nich to punkty za osiem gazet umieszczonych na portalu Junior Media. Każda z nich ma cztery strony i kilka tekstów różnych autorów, bo tego wymaga regulamin.

### Dojazdy 2020? – bez zmian

W 2020 roku dowozy uczniów na terenie gminy Okonek organizować będzie nadal firma Baltic Sea Trans Piotra Tarnowskiego. W listopadzie odbył się przetarg na tę usługę. Godziny dojazdów pozostają bez zmian, ale należy pamiętać, że będą one realizowane tylko w dni nauki szkolnej. To oznacza, że uczniowie, także naszej szkoły, oraz dzieci z przedszkola w czasie ferii, wakacji i pozostałych dni wolnych do Lotynia autobusem BST nie dojadą. Tak będzie już

Pozostałe punkty to zasługa Agaty Kubik i pomagającej jej Laurze Budzyńskiej. Nasze redakcyjne koleżanki przygotowały reportaż interaktywny i w ten sposób zrealizowały zadanie zespołowe 1. wyzwania. Reportaż poświęcony tragedii sprzed lat. Wydarzyła się ona 1951 r. W wyniku wybuchu niewypałów zginęło wtedy ośmioro dzieci z Lotynia i Babiego Dworu. Materiał jednak nie zdobył żadnej nagrody. Być może powodem było to, że organizatorzy konkursu nie mogli odtworzyć zamieszczonych w nim filmów. Pisali w tej sprawie do opiekuna redakcji, który wysłał



### Przed wszystkim światlica

Każde sołectwo ma tzw. fundusz sołecki, który pozwala mu finansować wybrane przez jego mieszkańców przedsięwzięcia. Planowane wydatki z funduszu sołeckiego Lotynia na 2020 rok to przede wszystkim remont świetlicy wiejskiej, na który

już niedługo, w czasie wolnych dni między świętami a nowym rokiem oraz nowym rokiem i świętem Trzech Króli.

A. Kubik, 7sp



jedną kopię reportażu. Niestety, nic to nie dało...

Może lepiej pójdzie nam w nowym wyzwaniu, które nazywa się „projekt graficzny”, w którym powinno się wykorzystać graficzny program Canva. Realizując zadanie indywidualne, trzeba wykonać plakat na ważny dla ucznia temat. Zadanie zespołowe polega na stworzeniu świątecznego wydania szkolnej gazetki. Należy w niej umieścić 4 różne grafiki wykonane w programie Canva. Gazetka powinna mieć od 4 do 8 stron w formacie A4 i trafić do organizatora do 31 stycznia 2020 r.

J. Mikita, kl. 4

zostanie 25 tys. złotych, i jej wyposażenie - 5 tys. złotych. Inne wydatki są już zdecydowanie mniejsze: na zakup paliwa i oleju do kosiarek – 600 zł, na zakup sprzętu ogrodniczego – 800 zł, na tablice ogłoszeń w Babim Dworze, Wojnowku oraz w Przybysławiu – po 1500 zł na każdą, oraz na zagospodarowanie terenów zielonych w sołectwie ponad 4,6 tys. zł. Na coraz częściej organizowane imprezy integracyjne przeznaczono 3 tys. Cały fundusz sołectwa Lotynia na rok 2020 to ponad 43,5 tys. zł.

A. Kubik, 7sp

## Z dziennika jurora

**W czasie swojego pobytu w Poznaniu L. Budzyńska prowadziła dziennik. Oto jego obszernie fragmenty.**

część 2.

**poniedziałek, 2.12.2019 r.,  
godz. 15.21**

Mój pokój z widokiem jest cudowny!! Wstałam o 7.10 i spojrzałam w okno. Mam Poznań jak na dłoni.

W Novotelu jest wiele rzeczy „nieszkodzących środowisku” np. podkładki pod talerze, które widziałam na dzisiejszym śniadaniu, szampony i żele pod prysznic, kubeczki itd. Widać, że niektórzy dbają o nasze środowisko i mają świadomość co teraz się wyprawia. Takie zachowanie się szanuje!!

Wrócę na chwilę do wczorajszego wyczerpującego dnia. Od 13 do 19 siedziałam w Multikinie i pełniłam swoje nowe obowiązki. Już dzisiaj wiem, że mam świetną grupę i mega się dogadujemy. Atmosfera jest bardzo luźna i czujemy się swobodnie, również w towarzystwie pani Ani (mojej opiekunki). Pierwszy dzień był okropnie męczący, ale dzisiaj jest już lepiej i mniej stresująco. Wróciłam do hotelu już ok. 14, bo o 9.30 miałam pierwszy seans, a drugi o 12, więc po lunchu wyszłam z kina.

Dziś kolejne dwa filmy - estońska animacja "Jak słońce podróżowało po niebie" oraz australijski "W pogoni za emu". Pierwszy to opowieść o porwaniu córki Słońca i Księżycy, oparta

oparta na mitologii krajów wschodniego Bałtyku. Drugi to historia 9-latki przeżywającej żałobę po stracie matki. Niestety, żaden z nich nie przypadł mi do gustu i dlatego na pierwszym miejscu mojego rankingu jest "Sune vs Sune". Może jutro coś



O 17 opiekun, nie patrząc na moje zmęczenie, zabrał mnie do Kina Pałacowego na filmy krótkometrażowe. Niestety. Tłumaczyłam wiele razy, że takich nie cierpię, ale ktoś by mnie słuchał. W programie nazwano ten seans "Tylko ja i ty i inne krótkie filmy". Znalazły się w tym zestawieniu dwie dłuższe fabuły aktorskie i dwie animacje. Najbardziej spodobała mi się grecki "Upał". To humorystyczny, wykonany przy pomocy plasteliny, obrazek z letniej plaży podczas upalnego dnia. Gdyby nie parasole zamiast parawanów, to można by pomyśleć, że to plaża nad polskim morzem. Plus dla reżysera za umiejętność obserwacji i ironię! Z zaciekawieniem obejrzałam też "Katapultę" - węgierski film o sile nastoletniej miłości z historią w tle. Opiekunowi natomiast spodobał się film "Tylko ja i ty".

No dobrze, nie wszystkie krótkie metraże są fatalne...



Gdy wracaliśmy z kina, chciałam namówić p. Andrzeja na przejażdżkę diabelskim młynem. Jak myślicie, dlaczego się nie zgodził?...

godz. 20.36

Nareszcie mam święty spokój. Najedzona i czyściutka leżę aktualnie w niezbyt wygodnym łóżeczku i relaksuję się. To znaczy, że mam na sobie maseczkę, w której wyglądam jak upośledzony Shrek, i słucham ulubionej muzyki. Po TAK CIĘŻKIM dniu należy mi się odpoczynek. Dzisiaj ani jutro nie powinnam marudzić, bo będę do tego zmuszona we środę. Od godz. 9 do 17 w kinie... I do tego aż 3 filmy do oceny. Ciężkie życie jurora, który ma na swoim identyfikatorze WYRAŹNIE I NAZWISKO, a nie, jak w przypadku pana Andrzeja, zaledwie bezimiennego „Gościa”...



recenzja

## „Joker” w kolejce po Oscara

**Coraz częściej, oglądając filmy, seriale czy czytając książki, staram się bardziej zwracać uwagę na pojawiające się w nich motywy lub odwołania do innych tekstów kultury. To nie tylko świetna zabawa. To także forma przygotowania do tego, co czeka mnie w maju przyszłego roku.**

Świetne pole do obserwacji znalazłam ostatnio w dramacie Todda Philipasa o Jokerze. W tego znanego z filmów o Batmanie bohatera wcieliło się już wielu aktorów. Po raz pierwszy, już w latach 60., zagrał go Cesar Romero, później byli nim trzykrotny zdobywca Oscara – Jack Nicholson, Heath Ledger (który został zresztą nagrodzony za tę rolę Nagrodą Akademii Filmowej) oraz wokalista zespołu rockowego „Thirty Second to Mars” - Jared Leto. Tym razem w rolę tytułowego bohatera świetnie, według mnie, wcielił się Joaquin Phoenix, który musiał do „Jokera” dużo schudnąć.

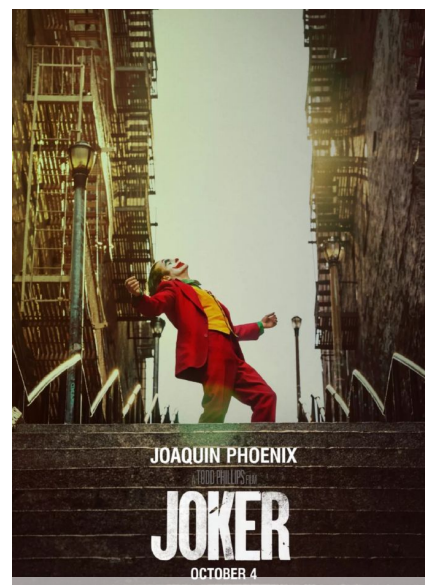
Dla większości znających go już z innych produkcji Joker to wielki złoczyńca, wróg Batmana. W serii filmów o superbohaterze jednak nie zobaczymy, kim tak naprawdę był ten przypominający komika i klauna psychopatyczny seryjny morderca o sadystycznym poczuciu humoru. W „Jokerze” została bowiem ukazana jego biografia (jeżeli biografią można nazwać dzieje życia fikcyjnej postaci). Pokazano, jak stał się tym, kim jest, tzn. złoczyńcą,

któremu spodobało się zabijanie.

Arthur Fleck, bo tak brzmi nazwisko Jokera, na początku chciał być tylko komikiem, ponieważ od dziecka wmawiano mu, że urodził się po to, by rozbawiać ludzi. Robił to nieudolnie, w czym przeszkadzała choroba neurologiczna, która objawiała się panicznymi atakami śmiechu w najmniej odpowiednich momentach. Często ludzie źle to odbierali, dlatego Arthur czuł się, i był, odrzucony. Zdarzało się, że kiedy niechęć do niego przybierała skrajne formy, wracał do domu pobity. Kiedy już udało mu się po raz pierwszy wystąpić na scenie jako standuper, został wyśmiany w swym ulubionym talk-show prowadzonym przez Murraya Franklina (w tej roli Robert de Niro), co ostatecznie prowadzi do załamania się Jokera.

Nastrój panujący w filmie jest mroczny oraz tajemniczy. Podkreśla go nie tylko paniczny śmiech Jokera, który słychać w większości scen, czy obrazy dokonywanych przez niego morderstw, ale także zjawiskowa, psychodeliczna muzyka skomponowana przez Hildur Guðnadóttir.

„Joker” nie odkrywa szczególnie nowych prawd, a potwierdza, że zachowanie człowieka to suma zbiegów okoliczności, jakie



wydarzają się w życiu. To, jak Joker był wychowywany przez matkę i traktowany przez społeczeństwo, zdecydowało o jego późniejszym losie, o upadku systemu jego wartości moralnych.

A co dokładnie wydarzyło się w jego życiu? - o tym już musicie przekonać się sami, wybierając się na „Jokera” do kina. Warto, bo film Todda Philipasa, jak wieść niesie, ma poważne szanse na Oscara. Może nawet niejednego.

*Wiktoria Piotrowska*

**PRZYPOMINAMY!!!**  
W szkole prowadzona jest  
zbiórka następujących  
odpadów: makulatura, baterie  
oraz niesprawne telefony  
komórkowe.



**Szkolny Donosiciel 2019-2020  
nr 11**

Teksty napisały: L. Budzyńska,  
R. Kozłowska, W. Kuczyńska,  
W. Piotrowska.

Numer złożony i opublikowany  
22 XII 2019